

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Srody, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Insercyja od wiersza w półkolumnie (drukem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Ameryka. — Anglia. — Francya. — Belgia. — Holandya. — Włochy. — Niemce. — Szwecya. — Rosya i Królestwo Polskie. — Grecya. — Turcya. — Azya. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Kronika.

— 8002 —

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Lwów, 14. października. Dnia 12. października r. b. wydana i rozesłana została z c. k. galicyjskiej drukarni rządowej we Lwowie część X. oddziału I. z r. 1857 Dziennika rządowego dla okręgu administracyjnego c. k. namiestnictwa we Lwowie.

Część ta zawiera pod:

- Nr. 142. Rozporządzenie ministerstw skarbu i handlu z dnia 23. lipca 1857, obowiązujące we wszystkich krajach koronnych, o dopuszczalności doręczania rezolucyj władz górniczych przez pocztę za zwrotnem recepisem.
- Nr. 143. Rozporządzenie ministerstwa skarbu z dnia 30. lipca 1857, obowiązujące w całej monarchii o uwzględnieniu celnem co do maki i produktów mielonych w handlu Dalmacyi z powszechnem terytoryum celnem.
- Nr. 144. Rozporządzenie ministerstw spraw wewnętrznych, sprawiedliwości i skarbu z dnia 3. sierpnia 1857, obowiązujące w krajach koronnych, dla których wydane zostały najwyższe patenta z dnia 11. kwietnia 1851 nr. 84. Dziennika praw państwa, i z dnia 8. listopada 1853 nr. 237 Dziennika praw państwa, dotyczące sądowego przekazania kapitałów indemnizacyjnych.
- Nr. 145. Rozporządzenie ministerstwa skarbu z dnia 3. sierpnia 1857, obowiązujące w Austrii Niższej i Wyższej wraz z Salcburgiem, w Czechach, Morawii i Szląsku, Galicyi, Krakowie i Bukowinie, Styryi, Karyntyi, Krainie i w Istrii, względem uwolnienia od podatku konsumcyjnego wina musującego w butelkach, transportowanego w partyach najmniej po pięćdziesiąt butelek.
- Nr. 146. Rozporządzenie ministerstwa skarbu z dnia 3. sierpnia 1857, obowiązujące w Węgrzech, w Siedmiogrodzie, województwie Serbskiem i banacie Temeskim, względem uwolnienia od podatku konsumcyjnego wina musującego w butelkach w sprzedaży lub odstąpieniu jego całemi partyami najmniej po pięćdziesiąt butelek.
- Nr. 147. Rozporządzenie ministerstwa skarbu z dnia 3. sierpnia 1857, obowiązujące w Dalmacyi, względem podwyższenia podatku konsumcyjnego od mięsa surowego i od przedmiotów, wymienionych w pozycyi 21 taryfy podatku konsumcyjnego dla Dalmacyi z dnia 18. lutego 1857, wyjąwszy masło.
- Nr. 148. Rozporządzenie ministerstwa sprawiedliwości z dnia 7go sierpnia 1857, obowiązujące we wszystkich krajach koronnych, wyjąwszy Pogranicze wojskowe, mocą którego na zasadzie najwyższego postanowienia z dnia 11. lipca 1857, przepisane zostało postępowanie w tym przypadku, jeśli czyn kary godny traktowanym był ze strony władzy w sposób niewłaściwy jako przestępstwo, gdy właściwie powinien być uważany za zbrodnię lub wykroczenie.
- Nr. 149. Rozporządzenie ministerstw sprawiedliwości i finansów z dnia 9go sierpnia 1857, obowiązujące w królestwach Węgierskiem, Kroackim i Sławońskiem, w województwie Serbskiem i banacie Temeskim, w przedmiocie objaśnienia postanowień istniejących w rzeczonych krajach koronnych pod względem karania lichwy.
- Nr. 150. Rozporządzenie ministrów spraw wewnętrznych, sprawiedliwości i finansów z dnia 9. sierpnia 1857, obowiązujące we wszystkich krajach koronnych, wyjąwszy królestwa Lombardo-weneckie i Pogranicze wojskowe, mocą którego na zasadzie najwyższej uchwały z dnia 17. czerwca 1857, objaśniają się zawarte w drugim ustępie §. 1. rozporządzenia ministeryalnego z dnia 3. lipca 1854 nr. 169 Dziennika praw państwa wyrazy „Dienstreise im Amtsbefehle“ (podróże służbowe w obrebie urzędowego powiatu) co do trybunałów pierwszej instancyi.
- Nr. 151. Rozporządzenie ministerstwa sprawiedliwości z dnia 9go sierpnia 1857, obowiązujące we wszystkich krajach koronnych,

wyjąwszy Pogranicze wojskowe, o zastosowaniu §fu 345 ustawy karnej z dnia 27. maja 1852, do nieuprawnionej sprzedaży przyrządzonych lekarstw homeopatycznych.

- Nr. 152. Rozporządzenie ministerstw spraw wewnętrznych, sprawiedliwości i finansów z dnia 14. sierpnia 1857, mocą którego ogłoszone zostają zmiany w podziale niektórych krajów koronnych na obwody i powiaty, zasze od chwili obwieszczenia tegoż.
- Nr. 153. Rozporządzenie ministerstwa sprawiedliwości z dnia 14go sierpnia 1857, obowiązujące w całym obrębie państwa, wyjąwszy Pogranicze wojskowe, względem zachowania wzajemności wykonania wyroków, na poddanych austryackich wydanych przez sądy królewsko-pruskie w przedmiocie skarg do nich wniesionych jako do właściwego sądu kontraktowego.
- Nr. 154. Rozporządzenie ministerstwa skarbu z dnia 15. sierpnia 1857, o prowizorycznem poddaniu spraw administracyjnych, będących obecnie pod naczelnym kierunkiem c. k. dyrekcji górniczej, salinarnej i leśnej w Koloswarze, pod naczelnym kierunkiem c. k. wyższego urzędu inspektoratu górniczego w Nagybyania, tudzież o prowizorycznem zmienieniu nazwy c. k. wyższych urzędów inspektoratu górniczego Nagybyania i Schmöllnitz na c. k. dyrekcye górnictwa, leśnictwa i dóbr.
- Nr. 155. Rozporządzenie ministerstwa skarbu z dnia 17. sierpnia 1857, obowiązujące w krajach koronnych powszechnego związku celnego, względem rozszerzenia praw urzędu celnego podrzędnej klasy I. w Achenthal.
- Nr. 156. Rozporządzenie ministerstwa skarbu w porozumieniu z ministerstwami spraw wewnętrznych i sprawiedliwości z dnia 13. czerwca 1857, mocą którego, w skutek najwyższej uchwały z dnia 20. maja 1857, obwieszcza się niektóre postanowienia do cesarskiego rozporządzenia z dnia 12. lipca 1856 (część XXX Dziennika praw państwa, nr. 123), wraz z dalszem rozciągnięciem udzielonego tamże niektórym osobom przepuszczenia kary przepadłości majątku, orzeczonej przez sąd wojenny z powodu powstania w królestwie Węgierskiem i w wielkiem księstwie Siedmiogrodkiem w latach 1848 i 1849.
- Nr. 157. Rozporządzenie ministerstw sprawiedliwości i spraw wewnętrznych, tudzież najwyższej władzy policyjnej z dnia 19go sierpnia 1857, obowiązujące w królestwie Lombardo-weneckiem, o kompetencji względem śledzenia i karania przestępstw co do *procetto politico* w królestwie Lombardo-weneckiem.
- Nr. 158. Rozporządzenie ministerstw wyznań i handlu z dnia 19go sierpnia 1857, obowiązujące w całym obrębie państwa, względem uwolnienia od portoryum duchownych sądów małżeńskich.
- Nr. 159. Rozporządzenie ministerstw spraw wewnętrznych i sprawiedliwości, tudzież najwyższej władzy policyjnej z dnia 20. sierpnia 1857, obowiązujące we wszystkich krajach koronnych, z wyjątkiem Tyrolu i Forarlbergu, królestwa Lombardo-weneckiego i Pogranicza wojskowego, którem wydaje się niektóre objaśnienia do patentu o broni z dnia 24. października 1852 nr. 223 Dziennika praw państwa.
- Nr. 160. Rozporządzenie ministerstwa skarbu z dnia 23. sierpnia 1857, obowiązujące w królestwie Lombardo-weneckiem, względem niektórych zmian w wymiarze tak zwanego *dazio consumo murato*.
- Nr. 161. Rozporządzenie ministerstwa wyznań i oświecenia z dnia 24. sierpnia 1857, obowiązujące na uniwersytetach w Wiedniu, w Pradze, Lwowie, Krakowie, Gracu i Insbruku, o przedłużeniu działalności prowizorycznej ustawy o organizacyi władz akademicznych.

Sprawy krajowe.

(Dar J. M. Cesarza Ferdynanda. — Stan zdrowia księcia Jabłonowskiego.)

Lwów, 14. października. Jego Mość najmiłościwszy Cesarz Ferdynand raczył ofiarować rzymsko-katolickiej gminie w Delatynie, obwodzie stanisławowskim, w zamiarze przyczynienia się do budowy rzymsko-katolickiego kościoła, kwotę 400 zr. m. k.

— Z Wiednia donoszą: W stanie zdrowia fml. księcia Jabłonowskiego zaszło już od kilku dni znaczne polepszenie. Brat chorego, generał Maurycy książę Jabłonowski przybył tu z Włoch.

Ameryka.

(Sądownictwo amerykańskie wylamuje się z prawa. — Wiadomości bieżące.)

Parostatek „Europa“ przybył z wiadomościami z Bostonu z 23. a z Nowego Yorku z 23. września. Opowiada, że w Alabamie struła ku-

charka murzyńska, arsenikiem familję z 37 osób. Szczęść osób umarło z o trucia; za to przyjaciele domu spalili ją żywcem. — W Eastern Tenesse zmuszono na torturach jednego murzyna do wyznania wielu popełnionych zbrodni, za co i tego pospółstwo spaliło żywcem. A ponieważ dzienniki północne ganily ten sposób sądu, wystąpił pastor Brownlow z Knopville z usprawiedliwieniem potrzeby użycia tortury „w tym wypadku.“ — Niechaj nikt niemyśli, pisze *New-York-Times*, że torturom podpadają sami tylko murzyni. Gdzie na świadkach zbywa, tam wolni biali obywatele są także narażeni na tortury. Przed dwoma albo trzema tygodniami doniosło kilku niewolników w Abbeyville, że pewien biały namawiał ich do buntu. Na to doniesienie, chłostano obżałowanego póty, póki się nie przyznał do winy.

— Z Washingtonu donoszą dziennikowi *Courier and Enquirer*. Jest w myśli rządu przywołać uchyloną przedtem ustawę neutralności — jednak w formie najmniej dotkliwej. Jest prawie pewnem, że zbiegły z Nikaraguy korsarz Wiliam Walker, werbuje od dwóch miesięcy ludzi i zbiera pieniądze w chęci najeżdżać na nowo Amerykę centralną.

Anglia.

(Powrót Królowy zapowiedziany. — Burze na Kanale. — Podwyższenie dyskontu. — Nawracanie się duchownych angielskich. — Maszyny piekielne pod Delhami. — Książęta indyjscy. — Pismo dziękczynne dyrektorom kompanii angielskiej w Borneo.)

Londyn, 9go października. Królowa spodziewana tu jest w przyszły piątek. — Od wczoraj sroży się gwałtowna burza na kanale.

Dziennik *Times* utrzymuje, że podwyższenie dyskonta nie jest wcale niebezpieczne dla Anglii, chociaż trzeba się przygotować na dalsze podwyższenie.

— Dziennik *Advertiser* wymienia czterech kapłanów kościoła anglikańskiego, którzy przeszli do kościoła katolickiego, z tym dodatkiem, że sześciu innych zamysła pójść za ich przykładem. Wszyscy dziesięciu należą do rządu najznakomitszych teologów, kształconych na uniwersytecie oxfordzkim.

— Prywatny list oficera inżynierii z obozu pod Delhi z 9go sierpnia wspomina, że Anglicy dniem przedtem spuścili wezbraną rzeką Dżumną 3 maszyny piekielne, by zniszczyć mosty tyżwowe, wielce pożyteczne nieprzyjacielowi, ale usiłowania ich niepowiodły się. Jedną maszynę wyrzuciła rzeka na wyspę, gdzie pękła niewyrządźszy żadnej szkody; druga osiadła na mieliźnie i eksplozja nienastąpiła wcale; co się z trzecią stało, niewiedzianno.

— Powszechnej gazecie augsburskiej pisze korespondent londyński: „Ostatnim doniesieniem moim, że dotąd żaden krajowy książę indyjski, mający znaczenie i imię, nieprzyłączył się do powstania, można wprawdzie zarzucić, że sam Król Delhów i książęta domu Timur dali się ponieść prądowi buntu; ale to niedowodzą jeszcze, że ci książęta byli sprawcami buntu, lub że z własnego popędu stanęli na czele jego. Również niema dotąd żadnego dowodu świadczącego przeciw usuniętemu Królowi Audhy, który w czasie wybuchnięcia rewolucyi żył w Kalkucie, gdy tymczasem znaczna część jego familii znajduje się w Anglii. Chociaż widoczna zatem, że istniał w Indjach szeroko rozgłoszony spiszek na wygubienie Europejczyków, to przecież źródło jego nieznane jest dotąd zupełnie, a narzedziami jego byli dotąd tylko zapamiętali buntownicy krajowej armii i wypuszczona z więzień najpodlejsza klasa ludności.“

— Rząd angielski przesłał rządowi w Batawii następujące pismo dziękczynne:

„Dyrektorowie kompanii bornejskiej Limited pragną wyrazić najgorętsze swe podziękowanie za spieszną pomoc, jakiej udzielił niedawno komendant z Tambas wystaniem holenderskiego okrętu wojennego ku ochronie życia i własności osadników angielskich w Sarawak podczas powstania tamtejszych Chińczyków. Sprężyste środki pana James Brooke przytłumiły wprawdzie powstanie, ale zjawienie się okrętu holenderskiego było przeto niemniej pożądane i ważne. Takie oznaki szczerzej sympatyj i zyczliwej chęci przyczyniają się do wzmocnienia przyjaznych stosunków między obydwojema krajami, i dyrektorowie niewątpią o tem, że Wasza Exceleńcyja uwiadomisz rząd holenderski o najszczerzem podziękowaniu, jakie składamy za pomoc użyczoną z taką uprzejmością krajowcom naszym.“

Francya.

(Powrót Jej Mości Cesarzowej z obozu. — Wiadomości bieżące. — Doniesienia z Hiszpanii. — Dowódca floty francuskiej na wodach chińskich. — Stosunki Francyi z Chinami.)

Paryż, 9. października. Wczoraj skończyły się manewry w obozie pod Chalons. Cesarzowa przybyła wczoraj wieczór o godzinie 8. do Paryża i odjechała zaraz do St. Cloud. Wszyscy marszałkowie, którzy byli obecni w Chalons, towarzyszyli Jej Mości Cesarzowej. Cesarz odjedzie z Chalons dopiero w sobotę, a książę Napoleon odjechał dzisiaj.

— Po powrocie z obozu pod Chalons zabawi dwór krótki tylko czas w St. Cloud. Uda się najpierw do Compiègne a potem do Fontaineblau, gdzie odbędzie się wielkie łowy jesienne.

— Pau Mercier, były francuski minister pełnomocny w Grecyi, a świeżo mianowany ambasador przy dworze sztokholmskim, przybył wczoraj z Aten do stolicy.

— Cesarz odroczył zamierzoną swą podróż do Marsylii na rok następnny.

— Stosunki mocarstw zachodnich do dworu neapolitańskiego nie zmieniły się dotąd w niczem. Dopóki rząd neapolitański nie pochwyci inicjatywy dopóty nie myśleć o wzajemnem pojednaniu.

— Przeszłej niedzieli odsłonięto w Grignan statwę pani de Sevigné.

— Jak słyhać rozkazał Cesarz wydalic z szeregów gwardyi i wcielid do pułków liniowych wszystkich tych żołnierzy, których prowadzenie się, ściaga na siebie naganę dowódców.

— Książę Alba udaje się w misyi rządu hiszpańskiego do Londynu, z kąd odjedzie do Lizbony. Zdaje się, że z przyszłą wiosną zamieszka w Paryżu stale cała rodzina Cesarzowej.

— Książę Grammont wyjedzie najdalej w ośmiu dniach na swą posadę do Rzymu, z równym pospiechem uda się także p. Mersier do Sztokholmu a p. Montherot do Aten.

— W nowym wojskowym kodexie karnym zniesiono dotychczasową karę dzwigania kuli. Na prośbę ministra wojny zamieniono karę kuli na roboty przymusowe.

— Dziennik *Presse* oczekuje stanowczego doniesienia o upadku ministeryum Narvaeza. Madrycka gazeta *Clamor Publico* zapowiedziała wprawdzie, że na dniu 4. b. m. poda urzędowa *Gazeta madrycka* listę nowych ministrów, ale nie ziściła się przepowiednia. *Litogr. koresp. madrycka* donosi pod d. 4. b. m., że ministrowie podali się do dymisji, a Królowa nie odmówiła przyzwolenia z swej strony. Ponieważ zaś dotychczas nie utworzył się jeszcze nowy gabinet, musieli dawni ministrowie pozostać na swych posadach. Po podpisaniu i przyjęciu dymisji byli wszyscy ministrowie na przedstawieniu w teatrze, i uważano, że między Królową i dymisyonowanymi dygnitarzami panowało jaknajlepsze porozumienie. Według tegosamego źródła silono się w Madrycie wszelkimi sposobami odgadnąć imiona przyszłych ministrów, domysły padają na reprezentantów najrozmaitszych stronnictw.

— Admirał Rigault de Genouilly zawiął 13. lipca z swą eskadrą do Makao i objął naczelne dowództwo nad wszystkimi okrętami francuskimi na wodach chińskich. Poseł francuski p. Bourbonlou doniósł mu między innymi, że zażądał od gubernatora Kantonu zadosyćuczynienia za zamordowanie francuskiego misjonarza Chapdelaine. Na wypadek odmownej odpowiedzi zagroził zerwać wszelkie stosunki przyjaźne z gubernatorem. Na to kategoryczne żądanie nie otrzymał p. Bourbonlou żadnej odpowiedzi, temsamem też przerwane są obecnie *de facto* stosunki dyplomatyczne między Francją i Chinami, acz nieprzyszło jeszcze do żadnych nieprzyjaznych manifestacyi. Podobny stan rzeczy potrwa zapewne aż do przyjazdu nadwyznaczanego komisarza francuskiego, barona Gros. Z Makao odplynęła flotyła francuska do Hongkong, gdzie admirał Genouilly bardzo serdecznie zeszedł się z angielskim kontr-admiralem Seymour. Obadwaj admirałowie porozumieli się z Lordem Elgin i naradzali się spólnie co do przyszłych kroków wojennych. Uchwalono nakoniec wstrzymać się od wszelkich kroków dorywczych i oczekiwać przybycia barona Gros. Być może, że na jednej z takich porad wspólnych uradzono także, aby lord Elgin udał się do Kalkuty i przywiózł z sobą kilka pułków Sepoyów, na których wierność niepodobna liczyć w kraju, a którzy w wojnie z Chinami wielką jak się spodziewają przyniosły pomoc. Tymczasem jak się dowiadujemy z późniejszych dzienników francuskich odrzucili Sepoye zrobioną im propozycyę, a lord Elgin opuścił Kalkutę nie odniosłszy żadnej korzyści z podróży. W prowincyi Nanking miały wojska cesarskie osiągnąć znaczne korzyści nad powstańcami, osłabionymi w ostatnich czasach niezgodą we własnem łonie.

Belgia.

(Nowiny dworu.)

Bruxela, 8. października. Słyhać, że księżna Brabancka znajduje się w stanie błogostawionym. Radością tę dla narodu wiadomość ma J. M. Król objawić publicznie w mowie od tronu przy zagajeniu Izby prawodawczej z końcem października.

Holandya.

(Sprawy Luxenburskie.)

Luxemburg, 4. października. Pomimo, że od połowy z. m. jest już wybrana reprezentacya stanów i wszystkie sprawy mogłyby być zwykłym trybem zatwierdzone, Rząd sam z swojej powagi oznaczył budżet na ostatni kwartał. Tegoroczny budżet okazuje w porównaniu z budżetem dawniejszego zarządu (1853) nadwyżkę w wydatkach o 100.000 talarów.

Włochy.

(Księstwo Montpensier. — Przybycie posła francuskiego.)

Turya, 7. października. Z rozkazu J. M. Króla podejmowani byli księstwo Montpensier z całą świetnością w Turynie. U podwórca kolei żelaznej ustawilo się wojsko w szpalery, a kilka powozów dworskich czekało na rozkazy dostojnych gości. Ich Mości księstwo powrócą do Hiszpanii, po widzeniu się z Królową Maryą Chrystyną. — Prezydent ministrów hrabia Cavour obchodził zeszłej niedzieli przybycie nowego posła francuskiego księcia la Tour d'Auvergne ucztą gościnną, na której w imieniu Króla znajdował się hrabia Nigra, intendant listy cywilnej.

Niemce.

(Stan zdrowia Króla pruskiego.)

Berlin, 11. października. Dziennik *Zeit* podaje w osobnym nadzwyczajnym dodatku następujące buletyny o stanie zdrowia J. M. Króla:

„W ciągu dnia złagodniały kongesty i nie wznęgały się nawet w godzinach wieczornych.

Sanssouci, 10. paźdz. 1857 8 god. wieczorem. (Podp.) Dr. Schönlein. Dr. Weis.“

„Jego król. Mość spał w nocy wiele i spokojnie, ale przy obudzeniu uczuł się bardzo zużonym i cierpiącym. Kongesty umniejszają się coraz widoczniej.

Sanssouci, 11. paźdz. 1857 8¹/₂ god. zrana. (Podp.) Dr. Schönlein. Dr. Weis.“

Nadzieja wyzdrowienia Jego król. Mości wczoraj jeszcze tak słaba i wątpliwa, nabiera coraz większej pewności. J. M. Król odzyskuje coraz jaśniejszą przytomność, a dziś zrana miał dobry apetyt, i przyjął śniadanie, na jakie pozwoliła dyeta. Osłabione siły królewskie długo jeszcze zabronią mu zajmować się z zwyczajną gorliwością sprawami państwa, ale jest zawsze nadzieja, że przy łasce Najwyższego ozdrowieje z choroby, jeśli żadne inne nieprzewidziane nie zajdą wypadki.

Szwecya.

(Sprawy sejmowe.)

Sztokholm, 1. października. Z wspomnianych wniosków względem rozszerzenia praw reprezentacyjnych na sejmie, został wniosek względem przyjęcia pięciu uczniów z elementarnych szkół państwa do stanu duchownego przyjęty we wszystkich czterech stanach. Uchwala ta jednakże nim otrzyma sankcyę rządu i stanie się prawomocną, musi być odnowiona na przyszłym sejmie (1859—62) ponieważ stanowi zmianę ustawy konstytucyjnej.

Rosya i Królestwo Polskie.

(Przybycie Ich Mości Cesarstwa. — Zatopienie okrętu Lefort.)

Warszawa, 9. października. *Gazeta Warszawska* pisze: Dnia wczorajszego Warszawa po raz pierwszy oglądała w murach swoich Najjaśniejszą Cesarzową i Królowę. Najjaśniejsze państwo o godzinie 11. zrana przybył raczyli ze Skierniewic na stację kolei żelaznej, gdzie oczekiwał na nich J. O. książę Gorezakov, namiestnik królestwa i różni wojskowych i cywilnych władz reprezentanci. Pierwszy on miał szczęście pozdrowić Najłaskawszą Monarchinię w tutejszym grodzie, która zaraz prawie raczyła przejść z sali i zająć miejsce w przygotowanym dworskim powozie: Najjaśniejszy Pan raczył się na koni i rozpoczął się wjazd uroczysty Jej Cesarzkiej Mości. Działa cytadeli Alexandrowskiej i odgłos dzwoń udu daly znać całemu miastu o tej uroczystej chwili — a tłumy ludu zebrane na placu przed dworcem kolei żelaznej głośnie krzykami powitały Najjaśniejszych Państwa. Pochód ruszył naprzód Nową drogą, ku Nowemu Światowi, a następnie prosto do Łazienek. Od samej stacji kolei żelaznej do cerkwi pałacu Łazienkowskiego ciągnął się po jednej stronie ulic i alei, szereg wojska, jazdy, piechoty, artylerji i saperów, a po drugiej mieszkańcy Warszawy stali lub zdążali za pochodem cesarskiego orszaku. Pochód otwierał komendant głównej kwatery 1ej armji, za nim szedł dywizyon Leibułńskiego Kurlandzkiego pułku imienia Jego Cesarzkiej Mości i stanowią konwój honorowy. Konwojem tym dowodził szligel-adjutant pułkownik Gerbel, a całą paradę jenerał-leitnant Łabincow. Za konwojem jechał ober-policmeister miasta, jenerał-plac-komendant. Obok powozu Najjaśniejszej Pani z jednej strony jechał raczył Najjaśniejszy Cesarz i Król, z drugiej J. O. książę Gorezakov namiestnik królestwa a za nimi świetny orszak jenerałów-adjutantów, jenerałów świty i szligel-adjutantów. Za powozami z orszakiem najjaśniejszych państwa, następował leib-szwadron tegoż samego pułku ulanów. Dalej szły wojska do uroczystego pochodu wyznaczone. Po drodze w miarę zbliżania się Najjaśniejszych Państwa szeregi oddawały honory wojskowe i witały krzykami.

J. E. Arcybiskup i Metropolita warszawski, książę Fijałkowski, w pontyfikalnych szatach, otoczony licznym duchowieństwem z krzyżem i wodą święconą, stał na wzniesieniu kościoła świętego Alexandra, gdzie także zgromadzone były siostry Miłosierdzia ze swemi wychowaniami i sierotami. Najjaśniejszy Pan raczył zatrzymać się przed Krzyżem świętym i wraz z Najjaśniejszą Cesarzową przyjąć błogosławieństwo Metropolity warszawskiego.

Pochód jechał dalej aleami tym samym porządkiem, a na drodze dolnej koło szpitalu Ujazdowskiego rozstawieni po tarasach uczniowie zakładów naukowych, między którymi świeżo otwartej akademii medyko-chirurgicznej, radośnym okrzykiem pozdrowili Najjaśniejszych Państwa.

Przed cerkwią pałacu Łazienkowskiego, Arcybiskup Warszawski i Nowogierski z duchowieństwem prawosławnem, spotkał Najjaśniejszych Państwa z krzyżem świętym i wodą św., poprzedził do cerkwi i odprawił krótką modlitwę, po której Ich cesarskie Moście wyjść zaraz raczyli do wewnętrznych pokojów pałacu, gdzie oczekiwali: Osoby należące do cesarskiego dworu, jenerałowie adjutanci, jenerałowie świty i szligel-adjutanci w sali przyległej cerkwi; urzędnicy trzech pierwszych klas, członkowie rady administracyjnej, członkowie senatu i wszystkie damy z miasta w wielkiej sali; inni urzędnicy w małej sali portretowej, a jenerałowie i wojskowi

w sali średniej stołowej i narożnej galerji. Wszyscy kawalerowie byli w wielkich mundurach, damy dworu w sukniach galowych dworskich a inne w stroju rosyjskim. Najjaśniejsze Państwo przejść raczyli przez te wszystkie sale i najłaskawiej przyjmować pozdrowienia zebranych tam osób, a następnie wsiadłszy do powozu, udać się do Belwederskiego pałacu.

Wieczorem Najjaśniejszy Cesarz i Król wraz z Najjaśniejszą Panią znajdować się raczył w wielkim teatrze, wspaniale dnia tego oświetlonym. Za przybyciem Najjaśniejszych Państwa wszyscy powstałi a orkiestra odegrała hymn Lwowa: „Boże Cesarza chroń“ i rozpoczęło się przedstawienie baletu „Korsarz“. Najjaśniejsze państwo bawili w loży przez cztery akta, poczem przejeżdżać raczyli przez miasto. Rzesista iluminacya i mnogie cyfry po wielu domach świadczyły o radości mieszkańców.

— Na rozkaz ministra marynarki ogłoszono w Petersburgu dnia 1. b. m. we wszystkich gazetach urzędowe doniesienie jak wielkie nieszczęście dotknęło marynarkę rosyjską. Liniowy okręt „Lefort“ o 84 działach płynąc z Rewlu do Kronsztadu wyrócił się dnia 22. września zrana i zatonął w jednym momencie z całą załogą, złożoną z 12 oficerów, 743 szeregowców, 53 kobiet i 17 dzieci. Admiral Nordman, który się znajdował na liniowym okręcie „Władimir“, i tak z tym jakoteż z okrętem „Cesarzowa Alexandra“ tylko kilka sążni był oddalony od miejsca tego nieszczęścia, tak mówi w swem doniesieniu: „Wszystkie trzy okręta podczas poprzedzającej burzliwej nocy płynęły razem, a rzezonego poranku pędziły z zwinietymi żaglami wiatrem; na wysokość Tüteru; okręt admirałski zrobił obrót; okręt „Lefort“ chciał to samo uczynić; lecz w tym samym momencie pochwycił go prąd morza i rzucił na lewą stronę; chwilę stawał w tem położeniu, potem zatonął, jeszcze raz potem wychyliła się z morza prawa strona, lecz wkrótce zniknęła w głębi tak, że na drugich okrętach, które były naprzeciw wiatru, najmniejszego jęku nie słyszano. Drugie dwa okręta niemogąc płynąć dalej, zarzuciły w pobliżu tego nieszczęścia kotwicę i czekały dłużej niż 50 godzin, aż nadeszane paropływy zaciągnęły je do Kronsztadu. Może późniejszym poszukiwaniom powiedzie się otrzymać przynajmniej jakie objaśnienie o tym okropnym przypadku. Przypominamy sobie, że pewnego razu w jednym angielskim porcie podczas zupełnej ciszy przewrócił się nagle okręt liniowy, na którym właśnie bal dawano, a to dla tego, że dla pozyskania miejsca z jednej strony pokładu uprzętaiono działa, które przy lekkim zachwianiu łatwo się na drugą stronę stoczyły. I wtedy nikt nie ocalał z całej załogi. Może podobny wypadek i tu zachodzi.“

Grecya.

(Budowa kolei żelaznej i restauracya gmachów.)

Wiadomości z Aten są z 5. października. Rząd zajmuje się rozpoznaniem projektów względem budowy kolei żelaznej ze stolicy do Pireju i względem innych robót publicznych, których znaczną część uskutecznił już w przeciągu ostatnich 6 lat. Do rzędu ich należy reparacya wodociągu ateńskiego, wzniesienie kilku mostów na niebezpiecznych rowach w stolicy, odbudowanie zburzonej świątyni bizańtyńskiej Nikodema i zniszczonego ogniem szpitalu wojskowego, budowe gościńców i portów, wznoszenie latarni morskich itp.

Turcya.

(Skład gabinetu. — Telegraf do odnogi perskiej. — Pożar. — Lord Stratford chory. — Doniesienia z Abchazyi.)

Konstantynopol, 3. października. W składzie gabinetu zaszły nowe modyfikacye. Muktar Bej, przeciwnik unii Ksiestw nadunajskich, podobnie jak większa część gabinetu, objął ministeryum sprawiedliwości. Rząd ma zamiar połączyć drutem telegraficznym Sztambuł z perską odnogą. Pokazuje się ztąd, dlaczego w swoim czasie wzbraniał się Sultan udzielić Anglii pozwolenia na założenie telegrafu w tych stronach.

— Lord Stratford zachorował. — Galata zniszczona niemal zupełnie niedawnym pożarem. — Z czarnego morza donoszą: Dwa rosyjskie paropływy i cztery łodzie kanonierskie wysadziły w Abchazyi oddział wojsk rosyjskich, który zaskoczywszy niespodziewanie kupeów tureckich, zniszczył kilka bark i spalił bazar. Obliczają szkodę wyrządzoną w ten sposób handlowi trebizondzkiemu na 500.000 franków. — Dla zaszłych w Mingrelii niepokoїв złożył książę Baryatyński z władzy księżnę Dadian i wygnał ją nawet z kraju. Opiekę nad synem, który ma nastąpić w rządzie tej prowincyi, objęli Rosyanie.

Azja.

(Doniesienia z Indji. — Lahora spokojna. — Małe powstania poskromiono.)

W dłuższej korespondencyi z Pendżabu wystawia *Times* niezmordowaną czynność angielskiego komisarza w Lahorze jenerała sir John Lawrence, brata poległego w Luknowie gubernatora twierdzy Henryka. Zaciągając 16 nowych pułków nieregularnej piechoty w Pendżabie, mianował do wszystkich oficerów, a z końcem tego roku spodziewa się postawić 30.000 żołnierza, złożonego z samych Sikhów, Ghurków i muzułmanów pendżabskich z wyjątkiem mahometanów z właściwego Hindostanu. W dalszym ciągu donosi także korespondent, co się stało z 26. pułkiem piechoty bengalskiej, który acz rozbrojony z rozkazu jenerała Lawrence, zbuntował się przecież na dniu 30. lipca w Lahorze, i po wymordowaniu kilku oficerów angielskich pociągnął na lewy brzeg rzeki Rawi. Ścigani pogonią strazy policyjnej i oddziału nowozaciężnych próbowali rokowanie przeprowić się na drugą stronę rzeki, niespełna 40 mil za Lahorą.

Ale według sprawozdania wice-komisarza z Amritsir ubiła straż policyjna nad rzeką 150 zbiegów, 160 dostało się w niewole, a przeszło 30 utonęło w nurtach rzeki. W ciągu nocy przyprowadzali włóścianie ze wszystkich stron pochwyconych w ucieczce niedobitków. Nazajutrz stracono w Lahorze 237 naraz, 41 padło w drodze z trudów marszu, a 21 przytrzymano w dniach następnych. Wynosi to razem 500. Doliczywszy do tego chorych, puszczonego na urlop, jako też służących w pułku wiernych rekrutów z Pendżabu i Budżpuru, a nie pozostanie nic zgoła z całego pułku. Data te wyjęte są ze sprawozdania urzędowego. Za złamanie wiary nastąpiła tuż zaraz surowa i nieubłagana kara. „Łagodność w obec dzisiejszego stanu rzeczy — pisze dosłownie korespondent — byłaby właśnie największym okrucieństwem.“ Także w cytadeli Multan groził wybuchem rozbrojony 69. pułk piechoty bengalskiej, na szczęście jednak przybył w porę jeden pułk pendżabski. Nie przyszło też do rokoszu, a Anglicy ograniczyli się tą razą na straceni tylko jednego subadaramajora jako głównego przewodzącego malkontentów. Z Peszewaru podjął korpus angielski, złożony z 4 pułków, wyprawę w górzysty kraj pograniczny Jusufców, chodziło tu głównie o to, aby pokazaniem sił swoich zaimponować krajowcom.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Tryest, 12. października. Angielski admirał Lake, komendant marynarki indyjskiej, przybył tutaj.

Londyn, 11. października. Urzędowa poczta zamorska z Bombaju z 17. września: Wiadomości są pomyślniejsze. Havelock pobił powstańców powtórnie pod Bithor, ale oczekuje jeszcze posiłków w Cawnpore. Załoga Luknowa opierała się dzielnie atakom insurgentów. Outram spodziewany był 9. w Cawnpore. Powstańcy z Dinapury zostali pobici pod Sasseram; powstańców z Delhów rozprószył Nicholson pod Najuffghur, a inny ich oddział pobito pod Attyghur. Nowe bunty w Feroszepovre, Peszawerze, Nennmucha i Ghazipore zostały po największej części przytlumione. Allahabad i Benares, którym zagrażają powstańcy z Audhy, fortifikują Anglicy. — Szturm na Delhy zapowiadają na dzień 1. października. Wielkie święto ludowe przeminęło prawie wszędzie spokojnie. Bombaj, Madras, Pendżab, centralne Indye i Bundelkund są spokojne. Pułk 89. przybył na Cass i wyruszył na Deerę. Z Heratu ustąpili Persowie w istocie 27. lipca.

Berlin, 12. października. Buletyn wieczorny z dnia wczorajszego. W stanie zdrowia Jego król. Mości nienastąpiła w ciągu dnia dzisiejszego żadna znaczniejsza zmiana.

Kurs lwowski.

Dnia 14. października.

	gotówką		towarem	
	złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	4	45	4	43
Dukat cesarski	4	48	4	50
Półimperyal zł. rosyjski	8	18	8	22
Rubel srebrny rosyjski	1	36	1	37
Talar pruski	1	32	1	33
Polski kurant i pięćzłotówka	1	11	1	12
Galicyj. listy zastawne za 100 złr. } bez	79	48	80	20
Galicyjskie obligacje indemnizacyjne } kuponów	77	57	78	24
5% Pożyczka narodowa	79	45	80	40

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 12. października o pierwszej godzinie po południu.

Pożyczka narodowa 5% 81⁵/₈ — 81¹/₈. Pożyczka z r. 1851 S. B. 5% 93 — 93¹/₂. Lomb. wen. pożyczki z 5% 94 — 94¹/₂. Obligacje długu państwa 5% 80¹/₄ — 80⁵/₈, det. 4¹/₂% 69¹/₂ — 69³/₄, det. 4% 62¹/₂ — 63, detto 3% 49¹/₂ — 50, detto 2¹/₂% 40¹/₄ — 40¹/₂, detto 1% 16 — 16¹/₄. Oblig. Głogn. z wypłatą 5% 96. — Detto Oedenburgs. z wypłatą 5% 95 — —. Detto Peszt. 4% 95 — —. Detto Medyol. 4% 94 — 94¹/₂. Obligacje ind. niżej. austr. 5% 88 — 88¹/₄, detto węgier. 78¹/₂ — 79, detto galic. i siedmiogr. 78 — 78¹/₄, detto innych krajów koron. 85 — 86. Oblig. bank. 2¹/₂% 61 — 62. Pożyczka loter. z r. 1834 318 — 320. Detto z roku 1839 137¹/₂ — 138. Detto z r. 1854 106³/₄ — 107. Renty Como 17 — 17¹/₈. Galic. list. zastawne 4% 82 — 83. Półn. Oblig. Prior. 5% 84¹/₂ — 85. — Głognickie 5% 79 — 80. Obligacje Dun. żegluga par. 5% 86 — 86¹/₂. Oblig.

Lloydy (w srebrze) 5% 88 — 89. 3% Prior. obl. tow. rząd. kolei żelazn. po 500 frank. za szt. 107¹/₂ — 108. Akcyi bank. narodowego 962 — 964. Akcyje c. k. uprzyw. towarzystwa kred. 206¹/₄ — 206¹/₂. Akcyje niż. austr. tow. eskomp. 118¹/₂ — 118³/₄. Detto Budzyńsko-Lincko-Gmundzkiej kol. 231¹/₂ — 232. Detto półn. kolei 170¹/₂ — 170⁵/₈. Detto tow. kol. żel. za 500 frank. 272⁵/₈ — 273. Detto kolei ces. Eliz. po 200 złr. z wpłatą 30% 100 — 100¹/₈. Detto Połud.-północn. niem. komunikacyjnej kol. żel. 101 — 101¹/₈. Detto cisiańskiej kolei żel. 100 — 100¹/₈. Detto Lomb.-wen. kol. żel. 235 — 235¹/₂. Detto Cesarza Franc. Józ. wschod. kol. żel. 186¹/₂ — 186³/₄. Detto losy tryest. 104¹/₂ — 105. Detto tow. żegl. parowej 531 — 533. Detto 13. wydania 100 — 100¹/₂. Detto Lloyda 360 — 362. Peszt. mostu łańcuch. 62 — 63. Akcyje młyna parowego wiedz. 72 — 74. Detto Pressb.-Tyrnawskiej 1. wydania 20 — 22. Detto 2. wydania 29 — 30. Esterhazego losy 40 złr. 81¹/₂ — 82. Windischgrätzka losy 27³/₄ — 28. Waldsteina losy 27³/₄ — 28. Keglevicha losy 14¹/₄ — 14¹/₂. Ks. Salma losy 44¹/₂ — 44³/₄. St. Genois 38³/₄ — 39. Palfego losy 38¹/₂ — 38³/₄. Clarego 40¹/₂ — 40³/₄. Amsterdam 2 m. 87¹/₄. Augsburg Uso 106. — Bukareszt 31 T. 264. Konstantynopol 31 T. — Frankfurt 3 m. 104³/₄ t. — Hamburg 2 m. 77¹/₄. — Liwurna 2 m. 103³/₄. — Londyn 3 m. 10 — 11¹/₂. — Medyolan 2 m. 103³/₄. — Paryż 2 m. 122¹/₈. — Cesarskich ważnych dukatów agio 7⁷/₈ — —. Napoleons'dor 8 11¹/₂ — 8 12. — Angielskie Sover. 10 16 — —. — Imperyal Ros. 8 26 — 8 27.

Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.

Dnia 14. października.

Oblig. długu państwa 5% 79¹/₈; 4¹/₂% —; 4% —; z r. 1850 — 38³/₄ —; 2¹/₂% —. Losowane obligacje 5% —. Losy z r. 1834 za 1000 złr. —; z r. 1839 —. Wiedz. niemiecko bank. —. Węgiers. obl. kamery nadw. —. Akcyje bank. 952. Akcyje kolei półn. 1670. Głognickiej kolei żelaznej —. Oedenburgskie —. Budwajskie —. Dunajskiej żegluga parow. —. Lloyd —. Galic. listy zast. w Wiedniu —. Akcyje niżej-ustr. Towarzystwa eskomtowego a 500 złr. 581¹/₄ złr.

Amsterdam 1. 2 m. —. Augsburg 106 3 m. Genua — 1. 2 m. Frankfurt 104³/₄ 2 m. Hamburg 77¹/₄ 2 m. Liwurna — 2 m. — Londyn 10 — 12. 2 m. Medyolan 103³/₄. Marsylia 122. Paryż 122¹/₂. Bukareszt 264¹/₂. Konstantynopol 470. Smyrna —. Agio duk. ces. 7⁷/₈. Pożyczka z r. 1851 5% lit. A. —; lit. B. —. Lomb. —. 5% niżej. austr. obl. indemniz. —; detto galicyjskie —. Renty Como —. Pożyczka z r. 1854 105³/₄. Pożyczka narodowa 80¹/₄. C. k. austr. akcyje skarb. kolei żelaz. po 500 fr. 272 fr. Akcyje c. k. uprzywil. zakładu kredyt. 196¹/₂. Hypotekar. listy zastawne —. Akcyje zachodniej kolei żelaznej 200.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 14. października.

PP. Hr. Bobczyński, ces. ros. oficer, z Francyi. — Br. Brunicki Lud., z Michałówki. — Bochdan Stan., z Zadworza. — Czerwiński Jul., z Glińska. — Desseffy Jul., z Tarnopola. — Hr. Dunin Borkowski Alex., z Wiednia. — Forster James, kr. ang. oficer, z Przemyśla. — Matkowski Karol, c. k. porucznik, z Grzędy. — Orzechowski Jan, z Kutcy. — Pietrzyk Marc., z Brzeżan. — Terponde Rom., z Łodziny.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 14. października.

PP. Cieński Lud., do Okna. — Dworski Alex., adwokat krajowy, do Przemyśla. — Etmayer Stan., c. k. porucznik, do Dublin. — Gottlieb Kwiryn, do Dolhomoskisk. — Łukaszewski Teodor, kanonik, do Przemyśla. — Obertyński Leop., do Stronibab. — Winkler Winc., c. k. porucznik, do Drohowyża. — Walewski Alex., do Kłodna. — Waśkiewicz Teodor, do Bilki.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 13. października.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	328.78	+ 10.0°	94.1	połud.-zach. sł.	pochmurno
2. god. popoł.	329.38	+ 13.0°	78.5	zachodni ci.	"
10. god. wiecz.	330.26	+ 10.7°	87.2	" "	"

T E A T R.

Dziś: Przedst. niem.: „Der lustige Schuster und die verwandelten Weiber.“ (Wesoły szewc i zaczarowane niewiasty.) Krotoczwila czarodziejska ze śpiewami w 2 aktach. **Jutro:** Na scenie polskiej: „Stary Maż.“ Komedia Józefa Korzeniowskiego w 4 aktach. Pierwszy występ p. Felicjanny Kaczkowskiej.

KRONIKA.

Z osobliwości klimatu naszego w tym roku możemy donieść, że w jednym z ogrodów tutejszych pod górą Franciszka Józefa zakwitł temi dniami kasztan po raz drugi, a nawet znaleziono na nim dość duży już powtórny owoc.

— W Wenecyi istnieje zwyczaj podczas wesela znacznej rodziny oglądać historyczne dokumenta miasto poezyi, jakich używają gdzie indziej. I tak niedawno zostały ogłoszone, na cześć wesela Passi-Valier-Tiepoła, relacje Lorenza Tiepoła w latach 1552 i 1560 senatowi zdawane; są one bardzo ciekawe i odnoszą się do konsulatów Alexandryi i Syryi, a uczony i utalentowany wydawca p. C. A. Cicogna załączył niektóre wiadomości z życia autora.

— O fabrykacji cukru z buraków donoszą z Warszawy: Ta gałąź przemysłu zajmuje teraz w królestwie Polskiem do 60 fabryk i 6000 robotników. Corocznie wyrabiają za 3 miliony rubli srebrnych rafinowanego cukru, i z każdym dniem wzrastają wyroby. Jak się okazuje z próbek nadesłanych na wystawę tutejszą wystawę przemysłową, fabryki cukru w Polsce wydają doskonałe wyroby. Wyroby fabryk rosyjskich są wprawdzie lepsze, ale stosunkowo za

drogie. W Rosyi płaci się cukier po 10 rubli, w Polsce zaś po 7 rubli i 50 kopiejek. — Z pomiędzy fabryk rosyjskich zasługują osobliwie na uwagę dwie fabryki, t. j. fabryka Władysława hr. Branickiego w Olszanach, gubernii Kijowskiej, wyrabiająca rocznie 180.000 pudów w wartości 400.000 rubli i rafineria księcia Sanguszki w Szeptówce na Wołyniu wyrabiająca do 100.000 pudów. — Wyroby tutejsze byłyby zapewne otrzymały pierwszeństwo na wystawie paryskiej i londyńskiej, a osobliwie pod względem czystości, białości i krystalizacyi, jednak ceny przypadają za wysoko, a to wyjaśnia nam, dlaczego w Rosyi zużywają co roku prawie tyle cukru z Polski, ile w samej Polsce.

— Właściciel domu gościnnego w Neulerchenfeld obmyślił szczególny sposób wabienia gości. Każdej niedzieli rozdaje pomiędzy swych gości jak zwykle rogalki; w jednym z tych rogalków znajduje się gwiazdka kościana tokarskiej roboty, a kto znajdzie tę gwiazdkę, dostaje wielki placek, nie małą pieczeń i olbrzymią butelkę wina lub piwa.